

ADAM ZADROGA

PERSONALISTYCZNA KONCEPCJA
MORALNOŚCI GOSPODARCZEJ
W UJĘCIU BENEDYKTA XVI I JANA PAWŁA II
W KONTEKŚCIE WSPÓŁCZESNEGO KRYZYSU EKONOMICZNEGO

Działalność gospodarcza, podejmowana przez przedsiębiorców, wpisuje się w Boże powołanie skierowane do każdego człowieka, by czynił sobie ziemię poddaną (por. Rdz 1, 28) i przez to pełnił rolę włodarza doczesnej rzeczywistości. W świetle założeń antropologii moralnej, należy pamiętać, że postępowanie człowieka w każdej dziedzinie życia zawsze podlega ocenie etycznej, stąd także decyzje ekonomiczne nie są wolne od wartościowania moralnego. Warto też zauważyć, że sfera ta, poza autonomicznymi prawami ekonomicznymi, generuje wiele problemów ogólnospołecznych w skali makro oraz w wymiarze mikroekonomicznym, nieustannie rodzi sporo dylematów moralnych zarówno biznesmenom, jak i konsumentom. Ta prawda domaga się poszerzenia opisu i analizy życia gospodarczego o szerszy kontekst, który będzie uwzględniał nie tylko uwarunkowania społeczne, polityczne, ale także kulturowe, religijne i etyczne. Ignorowanie zaś wymiaru aksjologicznego życia ekonomicznego prędzej lub później prowadzi do negatywnych konsekwencji praktycznych. Relacje gospodarcze są bowiem niejako z natury zawsze i przede wszystkim relacjami ludzkimi, a to oznacza, że dotyczą wartości moralnych i społecznych.

Dlatego zdecydowanie trzeba odrzucić fałszywe przekonanie wielu ludzi, że działalność w biznesie, a szerzej całe życie gospodarcze, nie podlega ocenie moralnej. Papież Benedykt XVI w encyklice o integralnym rozwoju ludzkim w mi-

łości i prawdzie *Caritas in veritate* stawia jednoznaczną tezę na ten temat, stwierdzając, że: „Sfera ekonomiczna nie jest ani etycznie neutralna, ani ze swej natury nieludzka i antyspołeczna. Należy ona do działalności człowieka, i właśnie dlatego, że jest ludzka, powinna być etycznie strukturyzowana i instytucjonalizowana”¹. Warto w tym kontekście również zauważyć, iż trwający od kilku lat światowy kryzys gospodarczo-finansowy wśród wielu przyczyn ma jedną bardzo istotną, jak nie najważniejszą, a mianowicie przyczynę moralną.

Wydaje się jednak, że nie wystarczy tylko pokazać konieczność etyki gospodarczej w sensie ogólnym. Warto pójść krok dalej i zapytać – jakich konkretnych rozwiązań etycznych potrzebuje moralność gospodarcza? Trzeba mieć bowiem świadomość, że nie ma jednej etyki biznesu, tak jak nie ma jednej, jedynie słusznej, przez wszystkich akceptowanej i stosowanej teorii moralności. Jak w wielu obszarach życia ludzkiego, także i tu panuje pluralizm. Nie oznacza to oczywiście, że wszystkie propozycje są sobie równe. Dlatego warto w ramach dyskursu naukowego, poszukując szczególnie interesujących i wartościowych rozwiązań w tym zakresie, odwołać się do społecznego nauczania Kościoła i przedstawić koncepcję moralności gospodarczej opartą na integralnej prawdzie o człowieku jako podmiocie gospodarującym. Szerszym tłem prowadzonych tu rozważań będzie zarysowanie moralnego wymiaru współczesnego kryzysu gospodarczego z uwzględnieniem towarzyszących mu patologii w sferze biznesu i finansów.

Z tak naświetlonych celów niniejszego artykułu wyłania się zamysł konstrukcji całej treści, którą podzielono na trzy części. Pierwszy punkt zawiera najważniejsze elementy moralnej oceny przyczyn obecnego kryzysu gospodarczego i ujawniających się w jego kontekście afer finansowych. W drugiej części – na kanwie encykliki *Caritas in veritate* papieża Benedykta XVI – przedstawiona zostanie koncepcja „etyki przyjaznej osobie”² w odniesieniu do współczesnego życia ekonomicznego. Na koniec, w trzecim punkcie, ukazane zostaną główne założenia personalistycznej etyki przedsiębiorczości w świetle nauczania Jana Pawła II.

I. ŹRÓDŁA KRYZYSU GOSPODARCZEGO Z PERSPEKTYWY ETYCZNEJ

Przechodząc do analizy przyczyn kryzysu ekonomicznego w jego warstwie moralnej, warto w pierwszej kolejności zapytać o najgłębsze źródło zła, które w życiu gospodarczym i politycznym przejawia się w postaci różnego rodzaju afer i stających za

¹ B e n e d y k t XVI. Encyklika *Caritas in veritate* [dalej: CV]. Watykan 2009 nr 36.

² Por. CV 45.

nimi nadużyć. Z pomocą w odpowiedzi na tak postawione pytanie przychodzi słowo Boże, które objawia, że to chciwość pieniędzy jest korzeniem wszelkiego zła (por. 1 Tm 6, 10). Wydaje się, że zwłaszcza w biznesie i polityce człowiek jest wyjątkowo silnie narażony na pokusę zarabiania pieniędzy w nieuczciwy sposób.

Chcąc wskazać jakiś konkretny przykład tego rodzaju zachowań w branży gospodarczej, można chociażby przywołać tu fakt naginania litery prawa przez niektórych finansistów, czego najlepszym obrazem jest tzw. kreatywna księgowość. Konsekwencje tego typu działań poniosły takie firmy, jak: Enron, Global Crossing, World.com. W ich przypadku nawet nie do końca łamano przepisy prawa, ale wykorzystywano je do ukazania lepszych wyników firmy, niż to miało miejsce w rzeczywistości. Wiele innych spółek korzystało w podobny sposób z możliwości oszukiwania inwestorów i czerpania określonych korzyści. Możliwości te miały podstawę w normach prawa odnoszących się do zasad księgowania stosowanych dla tworzenia wyników finansowych, które wprawdzie wprowadzały w błąd, ale nie gwałciły określonych przepisów³. Jak więc można zauważyć, pokusa zrezygnowania z moralności może mieć charakter bardzo subtelny. W świetle funkcjonującego prawa wszystko może wydawać się w porządku, jednak pod tą „przykrywką” nieuchronnie rodzi się zło moralne, którego zgubne konsekwencje ujawniają się w stosownym czasie.

Warto więc przyjrzeć się także przyczynom obecnego kryzysu, zwłaszcza właśnie tym, które dotyczą warstwy etycznej. Carl Anderson w książce *Cywilizacja miłości* zauważa, że „etyczne potknięcia są pospolite i powszechne, jak jasno pokazuje ostatni kryzys, będący rezultatem praktyk inwestycyjnych na poczet droższego kredytu hipotecznego”⁴. Ewa Miklaszewska stwierdza natomiast, że „obecny kryzys nie wynikał z drastycznych przejawów nieefektywnego nadzoru rynku bankowego, raczej z braku kompleksowego monitorowania banków i egzekwowania dyscypliny rynkowej. [...] W mniejszym stopniu podkreślane są też niewygodne prawdy – że kryzys dotyczy też przywództwa, moralności i odpowiedzialności”⁵. Do tych dość ogólnych konstatacji należy dodać kolejną uwagę,

³ Por. R. A l c a l y. *The New Economy: And What It Means for America's Future*. New York: Farrar Straus and Giroux 2004 s. 179.

⁴ Kraków: Wyd. Stanisława BM 2009 s. 147.

⁵ *Globalny kryzys finansowy a perspektywy polskiej bankowości: poprawna diagnoza warunkiem skutecznej polityki publicznej*. W: *Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje w opiniach ekonomistów polskich*. Red. J. Szambelańczyk. Warszawa: Związek Banków Polskich 2009 s. 62.

że współczesny kryzys finansowy wynika także z kryzysu zaufania do instytucji zaufania publicznego, jakimi winny być banki.

Oprócz elementarnej uczciwości i zaufania, kolejnym równie istotnym elementem etycznym, którego ewidentnie potrzebuje świat finansów i przez pryzmat którego warto spojrzeć na przyczyny dzisiejszego kryzysu, jest odpowiedzialność. Jej potrzebę w działaniach indywidualnych oraz instytucjonalnych podmiotów funkcjonujących na rynkach finansowych można uzasadnić chociażby właśnie na podstawie zagrożeń, które niesie ze sobą współczesny obraz świata finansów⁶. Chodzi w pierwszej kolejności o to, iż stosunkowo niedawna „eksplozja” finansów, które rozwinęły się znacznie szybciej niż reszta gospodarki, pozwoliła im osiągnąć pewną niezależność, a wręcz postawić je na pozycji dominującej w stosunku do gospodarki realnej. Wiąże się to m.in. z tym, że efekt dźwigni pozwala bankom i innym instytucjom działającym na rynkach finansowych na podejmowanie zobowiązań (lub wycofanie się z nich) dotyczących sum znacznie przekraczających kwoty, które otrzymują od klientów (albo te, które mają do dyspozycji ze środków własnych). To sprawia, że rynki finansowe są np. w stanie przekształcić recesję w zapaść gospodarczą lub przynajmniej przyspieszyć ją, ze wszystkimi zagrożeniami, jakie może ona przynieść ze sobą w sferze tak indywidualnej, jak i zbiorowej. Sumy pieniędzy, które uruchamiane są na rynkach finansowych, są nieporównywalnie większe od ich odpowiedników w realnej gospodarce⁷. Właśnie owa niewspółmierność uzasadnia potrzebę ogromnej odpowiedzialności rynków finansowych zarówno w czasie normalnego funkcjonowania, jak i w dobie kryzysu.

W podobny sposób na temat poruszonych powyżej kwestii wypowiada się Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate*. Papież przypomina przede wszystkim fundamentalną prawdę o skłonności do zła, tkwiącej w ludzkiej naturze:

⁶ Por. P. H. D e m b i ń s k i. *Wyzwania etyczne w działalności finansowej*. W: *Uczciwość w świecie finansów*. Red. W. Gasparski. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego 2004 s. 52.

⁷ Warto w tym miejscu odwołać się np. do danych, które podaje W. Orłowski: „W roku 1980 podstawowe aktywa finansowe (depozyty w bankach, obligacje, akcje) stanowiły ok. 120% globalnego PKB, co nie kłóci się z intuicyjnym odczuciem «odbicia realnej gospodarki» (brak danych o wielkości rynku instrumentów pochodnych w roku 1980; był on jednak prawdopodobnie nieduży). W roku 2005 aktywa finansowe wraz z instrumentami pochodnymi (nominalną wartością) stanowiły jego trzynastokrotność. Nie ma cienia wątpliwości, że mieliśmy więc do czynienia z gigantycznym zjawiskiem «globalnego lewarowania» – w oparciu o ograniczone rzeczywiste dochody i majątek (a więc realnie istniejący kapitał), rynki finansowe wygenerowały wielokrotnie większy zasób aktywów; te same dochody i majątek zabezpieczyły więc wiele aktywów naraz” (*Dziesięć przyczyn kryzysu i ich analiza*. W: *Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje* s. 9-10).

„Mądrość Kościoła zawsze proponowała podtrzymywanie świadomości o grzechu pierwotnym także w interpretowaniu faktów społecznych i budowaniu społeczeństwa: «Nieuwzględnianie tego, że człowiek ma naturę zranioną, skłoną do zła, jest powodem wielkich błędów w dziedzinie wychowania, polityki, działalności społecznej i obyczajów»⁸. Do dziedzin, w których ujawniają się zgubne skutki grzechu, doszła już od długiego czasu dziedzina ekonomii. Mamy tego ewidentny dowód również w tych czasach. Przekonanie człowieka o tym, że jest samowystarczalny i że potrafi usunąć zło obecne w historii jedynie dzięki własnym działaniom, skłoniła go do zrównania szczęścia i zbawienia z nieodłącznymi formami dobrobytu materialnego i działania społecznego. Następnie przekonanie o konieczności autonomii ekonomii, która nie powinna akceptować «wpływów» o charakterze moralnym, doprowadziło człowieka do nadużywania narzędzia ekonomicznego nawet w sposób niszczycielski»⁹.

Według Ojca Świętego bardzo ważną przyczyną kryzysu było zaniedbanie i osłabienie tradycyjnych zasad etyki społecznej, takich jak: przejrzystość, uczciwość i odpowiedzialność, a ponadto niedostrzeżenie znaczenia zasady bezinteresowności i logiki daru dla funkcjonowania rynku¹⁰. Kolejną przyczyną leży w podważeniu powszechnego i wzajemnego zaufania podmiotów ekonomicznych¹¹. Praktyczną konsekwencją takich postaw był tzw. efekt domina. Uruchoił się system braku zaufania, a przecież bez niego trudno sobie nawet wyobrazić funkcjonowanie ekonomii wolnorynkowej. Papież Benedykt wspomina też, że zapomniano, iż wszystkie fazy cyklu ekonomicznego (pozyskiwanie zasobów, finansowanie, produkcja, konsumpcja itd.) muszą opierać się na sprawiedliwości i mają implikacje moralne¹². I wreszcie Ojciec Święty wspomina o złym wykorzystaniu finansów; nie boi się nazwać niektórych praktyk mianem zdrady oszczędzających. Mówi także o braku prawej intencji i przejrzystości¹³.

Powyższa analiza pozwala zauważyć, iż zaistniały kryzys stanowi okazję do rozeznania i tworzenia nowych projektów, które powinny zaowocować stworzeniem nowej syntezy dobra wspólnego i rynku, a szerzej: etyki i biznesu. Już w pierwszym rozdziale encykliki Ojciec Święty stwierdza: „[...] zgubne dla realnej ekonomii skutki działalności finansowej źle spożytkowanej, a nawet spekulacji

⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań: Pallottinum 1994 nr 407; por. J a n P a w e ł II. Encyklika *Centesimus annus* [dalej: CA] nr 25.

⁹ CV 34.

¹⁰ Por. CV 36.

¹¹ Pośrednio Papież mówi o tym w CV 35.

¹² Por. CV 37.

¹³ Por. CV 65.

tywnej [...] skłaniają nas dzisiaj do refleksji nad podjęciem koniecznych środków, by znaleźć rozwiązanie”¹⁴.

II. POTRZEBA ETYKI PERSONALISTYCZNEJ W ŻYCIU GOSPODARCZYM W ŚWIECIE NAUCZANIA BENEDYKTA XVI

W świetle dotychczasowych rozważań jeszcze raz należy podkreślić, że ekonomia nie może obyć się bez etyki. Przekonanie to potwierdza Benedykt XVI, stwierdzając w 45. punkcie encykliki *Caritas in veritate*, że: „Ekonomia potrzebuje etyki”. Dodaje też od razu, że „nie może to być jednak jakakolwiek etyka, ale etyka przyjazna osobie”¹⁵. Papież zwraca uwagę, iż nie wystarczy powiedzieć, że życie gospodarcze potrzebuje etyki. Rodzi się bowiem pytanie: jakiej etyki potrzebuje ekonomia? Czy ma to być etyka sukcesu gospodarczo-finansowego za wszelką cenę (w oparciu np. o utylitaryzm)? Papież Benedykt stawia tezę, iż ma to być etyka personalistyczna, która odwołuje się do fundamentalnej zasady uznania i poszanowania godności osoby ludzkiej. Podkreśla tym samym, iż tylko taka etyka, która zakazuje sprowadzania człowieka do roli narzędzia w osiągnięciu celów ekonomicznych, może stać na straży prawdziwego porządku moralnego w biznesie.

Dlaczego jednak tylko przyjęcie normy personalistycznej w rozstrzygnięciu problemów ekonomicznych może zapewnić należyte traktowanie każdej osoby w realiach życia gospodarczego? Nie jest tu oczywiście możliwe przeprowadzenie szerszych rozważań na ten temat – tzn. na temat normy moralności, a więc tego, co należy uznać za ostateczne źródło i kryterium moralnej powinności ludzkiego działania. Opierając się na literaturze przedmiotu¹⁶, a przede wszystkim na nauczaniu papieskim, trzeba tu jedynie podkreślić, iż podejście personalistyczne wyklucza możliwość potraktowania osoby jako środka do celu, jak ma to miejsce w utylitaryzmie. Benedykt XVI stwierdza, że etyka gospodarcza, która nie brałaby pod uwagę nienaruszalnej godności osoby ludzkiej, jak również transcendentnej wartości naturalnych norm moralnych, „narażona byłaby nieuchronnie na utratę swojego szczególnego rysu i poddanie się instrumentalizacji; ściślej mówiąc, byłaby narażona na podporządkowanie się istniejącym systemom ekonomiczno-finansowym, zamiast korygować ich zaburzenia. Między innymi mogłaby ona

¹⁴ CV 21.

¹⁵ CV 45.

¹⁶ Por. A. Z a d r o g a. *Współczesne ujęcia etyki biznesu w Polsce. Próba oceny z perspektywy teologii moralnej*. Lublin: Wydawnictwo KUL 2009 s. 153-165.

usprawiedliwiać finansowanie projektów, które nie są etyczne”¹⁷. Personalizm prowadzi przede wszystkim do odpowiedzialności za godność każdej osoby i autentycznego spełniania się człowieka poprzez dar z siebie dla innych. Takie ujęcie normy etycznej pozwala również zauważyć, iż moralności nie stanowią – jak ma to miejsce w przypadku deontologizmu – jakieś narzucone człowiekowi zasady, normy czy szczegółowe przepisy (choćby w postaci kodeksów etyki zawodowej), ale spełnienie się osoby w moralnie dobrym czynie¹⁸.

To personalistyczne ujmowanie moralności życia ekonomicznego nie może jednak zatrzymać się na poziomie ogólnych teorii etycznych i postulatów. Poszanowanie godności każdej bez wyjątku osoby ludzkiej winno być zasadniczym fundamentem i kluczowym kryterium wszelkich rozwiązań szczegółowych w zakresie praktyki gospodarczej. Dlatego trzeba podjąć próbę ich przełożenia na konkretne propozycje rozwiązań w zakresie poszczególnych płaszczyzn funkcjonowania życia gospodarczego. Można wyróżnić cztery takie płaszczyzny: (1) praca zawodowa; (2) przedsiębiorstwo; (3) systemy gospodarcze oraz (4) gospodarka w skali globalnej.

Ludzka praca, prowadzenie przedsiębiorstwa, funkcjonowanie konkretnego systemu ekonomicznego czy też życie człowieka gospodarującego w „globalnej wiosce” muszą być oczywiście widziane także przez pryzmat innych wartości i zasad społecznych. Z pomocą przychodzi tu nauka społeczna Kościoła, która głosząc naczelną zasadę personalizmu, wspomaga ją niejako zasadą dobra wspólnego, powszechnego przeznaczenia dóbr, pomocniczości, uczestnictwa, solidarności oraz wskazuje na cztery aksjologiczne filary życia społecznego: prawdę, wolność, sprawiedliwość i miłość¹⁹.

III. GŁÓWNE ZAŁOŻENIA PERSONALISTYCZNEJ ETYKI PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W UJĘCIU JANA PAWŁA II

Dla przykładu warto teraz odnieść zasady personalizmu ekonomicznego do funkcjonowania przedsiębiorstwa. Ujmując działalność firmy w tym duchu, trzeba po pierwsze stwierdzić, iż nie może ona istnieć tylko po to, by pomnażać zysk ekonomiczny. Ma ona przede wszystkim służyć człowiekowi zgodnie z jego wy-

¹⁷ CV 45.

¹⁸ Por. Z a d r o g a. *Współczesne ujęcia etyki biznesu* s. 214

¹⁹ Por. Papieska Rada „Iustitia et Pax”. *Kompendium nauki społecznej Kościoła* [dalej: KNSK]. Kielce: Jedność 2005 (zwłaszcza Rozdział czwarty).

mogami materialnymi, intelektualnymi, moralnymi, duchowymi, a także religijnymi²⁰. „Ekonomia przedsiębiorczości powinna działać na rzecz promocji człowieka tak w sensie materialnym, jak i duchowym. Jej bezpośrednim celem powinno być zaspokojenie materialnych oczekiwań człowieka i jednocześnie ubieganie się o realizację praw osoby”²¹.

W działalności gospodarczej przedsiębiorca – kierując się zasadami personalizmu ekonomicznego – powinien przestrzegać centralnej roli osoby ludzkiej, gdyż inaczej działalność ta traci na jakości²². Nie oznacza to, iż nie powinien on zabiegać o wypracowanie zysku ekonomicznego. Jego celem winna stać się jednak nie maksymalizacja, a optymalizacja zysku. Dzięki temu możliwe staje się uniknięcie rozdźwięku między humanizacją środowiska pracy a skutecznością. Nie chodzi bowiem o doprowadzenie do upadłości przedsiębiorstwa w imię personalizmu i innych zasad moralnospołecznych. Problem tkwi o wiele bardziej w świadomości, dla kogo i po co wypracowuje się zysk. „Celem przedsiębiorstwa nie jest po prostu wytwarzanie zysku, ale samo jego istnienie jako wspólnoty ludzi”²³. Jak bowiem podkreślał Jan Paweł II, „życie ludzi, ich dusza, ich ciało, są dobrami cenniejszymi od jakiegokolwiek postaci skumulowanego bogactwa. Na co się zda gromadzenie dóbr materialnych w coraz większych ilościach – pytał Ojciec Święty – jeżeli samemu przedsiębiorstwu, które jest wspólnotą osób, ma grozić utrata duszy, prawdziwej, własnej tożsamości?”²⁴. W encyklice *Centesimus annus* Papież stwierdził, iż „zysk nie jest jedynym wskaźnikiem dobrego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Może się zdarzyć, że mimo poprawnego rachunku ekonomicznego ludzie, którzy stanowią najcenniejszy majątek przedsiębiorstwa, są poniżani i obraża się ich godność”²⁵.

W tym świetle widać wyraźnie, iż od przedsiębiorcy wymaga się wyboru tego, co Jan Paweł II nazywał „wnętrzem” firmy, tzn. nadania temu specyficznemu

²⁰ Por. CA 34-35; W. K a w e c k i. *Zasady moralne w budowaniu nowoczesnego społeczeństwa*. W: *Moralne aspekty przemian cywilizacyjnych*. Red. J. Nagórny, A. Derdziuk. Lublin 2001 s. 41-43.

²¹ K a w e c k i. *Zasady moralne* s. 38.

²² Por. Kongregacja Nauki Wiary. *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym* (24 listopada 2002) nr 3. OsRomPol 2003 nr 2 s. 50-51; KNSK 563.

²³ CA 35.

²⁴ J a n P a w e ł I I. *Spotkanie z pracownikami, przedsiębiorcami i kierownikami prowincji mantuańskiej, 23 czerwca 1991 r.* W: *Insegnamenti XIV* (1) 1991 s. 1770. Cyt. za: A. C o l o m b o. *Postać przedsiębiorcy w nauczaniu Jana Pawła II*. „Społeczeństwo” 1996 nr 2 s. 255.

²⁵ CA 35.

środowisku pracy nieusuwalnego wymiaru ludzkiego²⁶. Chodzi więc – także z punktu widzenia skuteczności ekonomicznej – o stworzenie takich warunków pracy, gdzie „rozwojowi zdolności osobowych towarzyszy skuteczna i racjonalna wytwórczość dóbr i usług oraz pomaga się pracownikowi dostrzec, że pracuje rzeczywiście na swoim”²⁷. Trzeba przy tym podkreślić, iż to uznanie oraz faktyczne poszanowanie godności osoby ludzkiej i jej prawa do pełnego rozwoju staje się w ramach przedsiębiorstwa czynnikiem wzrostu produktywności. Dzieje się tak dlatego, że „integralny rozwój osoby ludzkiej w pracy nie stoi w sprzeczności, lecz raczej sprzyja większej skuteczności i wydajności”²⁸. Natomiast naruszenie godności człowieka nie tylko jest „moralnie niedopuszczalne, lecz na dłuższą metę musi też negatywnie odbić się na gospodarczej skuteczności przedsiębiorstwa”²⁹.

Wydawać by się mogło, że jest to tylko teoria. Praktyka życia gospodarczego pokazuje jednak, iż przedsiębiorstwa, które nie absolutyzują maksymalizowania zysku i kierują się wartościami moralnymi niejednokrotnie są liderami na rynku. Można więc prowadzić biznes poprawnie z moralnego punktu widzenia i być jednocześnie skutecznym³⁰.

*

Na kanwie dokonanego dyskursu trzeba wyrazić przekonanie, że personalistyczna koncepcja moralności gospodarczej, która bardzo mocno wybrzmiewa w nauczaniu społecznym Jana Pawła II i Benedykta XVI, może stać się adekwatną odpowiedzią na problemy współczesnego życia ekonomicznego borykającego się z poważnym kryzysem. Co równie ważne, ta personalistyczna wizja moralności gospodarczej stanowi zarazem szansę zwyciężenia legalistycznego i kazuistycznego podejścia do etyki biznesu, tak charakterystycznego dla jej współczesnych ujęć, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Ponadto, ukazana tu propo-

²⁶ Por. J a n P a w e ł II. *Spotkanie z pracownikami, przedsiębiorcami i kierownikami prowincji mantuańskiej* s. 1770. Cyt. za: C o l o m b o s. 255.

²⁷ J a n P a w e ł II. *Spotkanie z przedstawicielami świata pracy, Barcelona, 7 listopada 1982*. W: *Insegnamenti* V (3) 1982 s. 1203. Cyt. za: C o l o m b o s. 256.

²⁸ CA 43.

²⁹ CA 35.

³⁰ Por. *Rozmowy o dobrym biznesie. Spotkania z polskimi przedsiębiorcami*. Red. M. Jędrzejewska. Warszawa 2006; J. C o l l i n s, J. P e r k i n s. *Wizjonerskie organizacje: skuteczne praktyki najlepszych z najlepszych*. Tł. T. Rzychoń. Warszawa: MT Biznes 2008.

zycja „uetycznienia” czy wręcz „uteologicznienia” myśli ekonomicznej opiera się na przeświadczeniu, że chrześcijańska wizja moralności to nie „jakaś” kolejna ideologia czy odstająca od życia teoria, lecz objawiona przez Boga-Człowieka, głęboko ludzka, gdyż osadzona na realistycznej koncepcji osoby, propozycja drogi ku autentycznemu dobru i szczęściu każdego człowieka. Fakt, iż jest to podejście teologicznomoralne, wcale nie oznacza, że jest pewną ofertą jedynie dla osób wierzących. Dzięki temu, między innymi, że postulaty teologii moralnej spełniają równocześnie wymogi ludzkiego rozumu i są zakorzenione w powszechnym oraz obowiązującym każdego człowieka prawie naturalnym – nabierają uniwersalnego charakteru³¹.

BIBLIOGRAFIA

I. Dokumenty Kościoła

- J a n P a w e ł II. Encyklika *Centesimus annus*. Watykan 1991.
- J a n P a w e ł II. Spotkanie z pracownikami, przedsiębiorcami i kierownikami prowincji mantuańskiej, 23 czerwca 1991 r. W: *Insegnamenti XIV* (1) 1991 s. 177. Cyt. za: A. C o l o m b o. Postać przedsiębiorcy w nauczaniu Jana Pawła II. „Społeczeństwo” 1996 nr 2.
- J a n P a w e ł II. Spotkanie z przedstawicielami świata pracy, Barcelona, 7 listopada 1982. W: *Insegnamenti V* (3) 1982 s. 120. Cyt. za: A. C o l o m b o. Postać przedsiębiorcy w nauczaniu Jana Pawła II. „Społeczeństwo” 1996 nr 2.
- B e n e d y k t XVI. Encyklika *Caritas in veritate*. Watykan 2009.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań: Pallottinum 1994.
- Kongregacja Nauki Wiary. Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym (24 listopada 2002). *OsRomPol* 2003 nr 2 s. 50-51.
- Papieska Rada „*Iustitia et Pax*”. Kompendium nauki społecznej Kościoła. Kielce: Jedność 2005.

II. Opracowania

- A l c a l y R.: *The New Economy: And What It Means for America's Future*. New York: Farrar, Straus and Giroux 2004.
- A n d e r s o n C.: *Cywilizacja miłości. Co każdy katolik może zrobić, by zmienić świat*. Tł. J. Wocial. Kraków: Wyd. Stanisława BM 2009.
- C o l l i n s J., P e r k i n s J.: *Wizjonerskie organizacje: skuteczne praktyki najlepszych z najlepszych*. Tł. T. Rzychoń. Warszawa: MT Biznes 2008.
- D e m b i ń s k i P. H.: *Wyzwania etyczne w działalności finansowej*. W: *Uczciwość w świecie finansów*. Red. W. Gasparski. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego 2004 s. 51-59.

³¹ Por. CV 59.

- K a w e c k i W.: Zasady moralne w budowaniu nowoczesnego społeczeństwa. W: Moralne aspekty przemian cywilizacyjnych. Red. J. Nagórny, A. Derdziuk. Lublin: Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu 2001 s. 35-68.
- M i k l a s z e s k a E.: Globalny kryzys finansowy a perspektywy polskiej bankowości: poprawna diagnoza warunkiem skutecznej polityki publicznej. W: Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje w opiniach ekonomistów polskich. Red. J. Szambelańczyk. Warszawa: Związek Banków Polskich 2009 s. 51-63.
- O r ł o w s k i W.: Dziesięć przyczyn kryzysu i ich analiza. W: Globalny kryzys finansowy i jego konsekwencje w opiniach ekonomistów polskich. Red. J. Szambelańczyk. Warszawa: Związek Banków Polskich 2009 s. 7-15.
- Rozmowy o dobrym biznesie. Spotkania z polskimi przedsiębiorcami. Red. M. Jędrzejewska. Warszawa: Grupa BOSS 2006.
- Z a d r o g a A.: Współczesne ujęcia etyki biznesu w Polsce. Próba oceny z perspektywy teologii moralnej. Lublin: Wydawnictwo KUL 2009.

A PERSONALIST CONCEPTION OF THE ECONOMIC MORALITY
AS PROPOSED BY BENEDICT XVI AND JOHN PAUL II
IN THE CONTEXT OF CONTEMPORARY ECONOMIC CRISIS

S u m m a r y

Among the many causes of the economic and financial crisis that has marred the world for some years now, there is one that is perhaps the most prominent. This is a moral cause. The context of the crisis shows that it is not enough to just argue for economic morality as such. An urgent answer is needed to the question of what direct ethical solutions can inform the socio-economic thought so that they can add to a more humane shape of the economic life of the world.

Drawing upon the social teaching of John Paul II and Benedict XVI, the author of the paper explores the personalistic conception of economic morality, as the most adequate answer to the problems of contemporary economy. The first section discusses the most important elements of the moral criticism, concerning the causes of contemporary crisis, so well visible in the frequent financial scandals. The second section uses Benedict XVI's encyclical *Caritas in veritate* to present the personalistic, holistic conception of economic morality. Finally, the main assumptions of the entrepreneurship ethics were exhibited as based on the teaching of John Paul II.

Translated by Konrad Klimkowski

Słowa kluczowe: ekonomia, przedsiębiorczość, personalizm, kryzys gospodarczy, etyka biznesu.

Key words: economy, entrepreneurship, personalism, economic crisis, business ethics.